

Mała smutna królewna – Fasolki

Żył przed laty bardzo dobry mądry król
Był bogaty ale w zamku źle się czuł
Nie miał żony więc mu serce ścisnął żal
Był strapiony bo córeczkę smutną miał
Mała smutna królewna
Której rozbawić nigdy nie mógł nikt
Mała smutna królewna
Której od dawna uśmiech z buzi znikł
Dnia pewnego król przywołał swych lekarzy
I zapytał co z córeczką jest
Że królewna ciągle smutek ma na twarzy
I ma oczy zawsze pełne łez
Mała smutna królewna
Która zasmuca swego ojca też
Jeden lekarz rzekł królowi nie jest źle
Trzeba czekać aż czarodziej zjawi się
Zwierciadełka jego śmieszą nawet głąz
I nikt nie łka kto w nie spojrzy chociaż raz
Mała smutna królewna
Której rozbawić nigdy nie mógł nikt
Mała smutna królewna
Śmieszne lusterka chciała ujrzyć w mig
Wnet spotkała się królewna z czarodziejem
Który lustro złożył do jej stóp
Co królewna spojrzy na nie To się śmieje
Więc ze szczęścia płacze stary król
Mała piękna królewna
Już bierze dzisiaj z królewiczem ślub
Wnet spotkała się królewna z czarodziejem
Który lustro złożył do jej stóp
Co królewna spojrzy na nie To się śmieje
Więc ze szczęścia płacze stary król
Mała piękna królewna
Jest radośniejsza od słonecznych snów
Mała piękna królewna
Już bierze dzisiaj z królewiczem ślub

Mała piękna królewna
Jest radośniejsza od słonecznych snów
Mała piękna królewna
Już bierze dzisiaj z królewiczem ślub



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych